

Premier Kanady marginalizuje i demonizuje Konwój Wolności

27 stycznia 2022

Konwój Wolności (Truckers for Freedom) zbliża się do Ottawy. Premier Kanady Justin Trudeau nazwał ten ruch i jego zwolenników „małą mniejszością z marginesu” z „poglądami nie do przyjęcia”.

<https://www.youtube.com/watch?v=nxXce7f0w1E>

„Niewielka mniejszość ludzi, którzy są w drodze do Ottawy, ma niedopuszczalne poglądy, które nie reprezentują poglądów Kanadyjczyków, którzy są dla siebie nawzajem, którzy wiedzą, że podążanie za nauką aby chronić każdego to najlepszy sposób, aby nadal zapewnić nam nasze wolności, prawa i wartości jako kraju” – powiedział Trudeau dziennikarzom w środę na konferencji prasowej.

Komentarze Trudeau współgrają z propagandową kampanią medialną przedstawiającą setki tysięcy kierowców ciężarówek i ich zwolenników jako rasistów i ekstremistów. W wielu artykułach w mediach głównego nurtu piszą, że ruch tworzą „biali nacjonaści”, „skrajna prawica” i „krajowi terroryści”.

Przywódcy konwoju ciężko pracowali, aby zdystansować się od takich wizerunków, twierdząc, że osoby o poglądach ekstremistycznych będą w Ottawie Niemile widziane.

Trudeau podobnego języka używał w przeszłości. We wrześniowym wywiadzie premier nazwał miliony niezaszczepionych Kanadyjczyków „rasistami i mizoginami”. „Ci ekstremiści, którzy nie wierzą w naukę, często są mizoginami, często też rasistami. To mała grupa i jako przywódcy musimy zdecydować, czy będziemy tolerować tych ludzi?” – powiedział Trudeau.

Bison Transport, jedna z największych kanadyjskich firm

przewozowych, informuje, że w wyniku decyzji rządu federalnego utraciła prawie 10% swoich pracowników. Przed wprowadzeniem nakazu przedsiębiorstwa transportowe ostrzegały, że może to doprowadzić do niedoboru towarów w całej Kanadzie oraz pogorszenia i tak już napiętego łańcucha dostaw w kraju.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net